



Wbięcie pierwszej łopaty przy budowie Centrum Nauki Kopernik

INWESTYCJE Centrum ma być oddane do użytku za 24 miesiące

Początek budowy nowoczesnego Centrum Nauki Kopernik

Marcin Przewoźniak
dziennikarz działu Warszawa

Żółte koparki w ryku silników unosiły mechaniczne ramiona, krzesząc iskry. Wielkie maszyny, wspierając się na łyżkach, wznosiły się ku górze, a ich koła traciły kontakt z gruntem. Majestatycznie krążyły wokół siebie posłuszne dłoniom operatorów wspartym na manetkach i dźwigniach. To nie raport z wielkiej budowy socjalizmu. To balet koparek na cześć startu budowy Centrum Nauki Kopernik.

Uroczystość rozpoczęcia budowy najtrafniej skomentował prof. Łukasz Turowski, inżynier powstania Centrum. Wspominał o tym, że marzył

Prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz zapowiedziała, że przy CNK powstanie wodno-rowerowy węzeł ze ścieżkami i przystanią

o powołaniu w stolicy instytucji naukowej tej rangi już w latach 70., ale w owych czasach była to idea nieziszczalna. Była również sprzeczna z marzeniem Władysława Gomułki, by wszystkich naukowców zagonić do łopat. – Dziś spełniony te przeciwstawne cele. Warszawa realizuje wielkie marzenie o centrum nauki.

Prezydent jest moją koleżanką z uniwersytetu i zaraz oboje pójdziemy kopać – dodał.

Oczekiwana inwestycja rozpoczęła się surrealistycznym tańcem żółtych koparek w stylu dobranocki o przygodach budowniczego Boba. Maszyny wykonywały balet synchroniczny w takt irlandzkiej muzyki granej na słazycach. Nie był to jedyny dziwny element imprezy. Pierwszą łopatę na placu budowy miała wbić prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz. Specjalnie na tę okoliczność przygotowano dla niej pozłacany szpadel. Niestety – był tępo zakończony, więc pani prezydent miała mnóstwo kłopotów, by wbić go w ziemię. Inni oficjele dostali za to ostro zakończone

łopaty i kopanie dołków szło im o wiele lepiej.

Surrealistyczne akcenty nie przesłoniły jednak najważniejszego faktu – oficjalnego rozpoczęcia budowy Centrum Nauki Kopernik. Warbud wybrany na głównego wykonawcę już zaczął grodzenie placu budowy. – Obiekt będzie stanowił techniczne wyzwanie dla naszych inżynierów. Ale gwarantuję, że za 24 miesiące przekażemy go do użytku. Będzie wizytówką Warszawy oraz naszej firmy – zapewniał prezes Warbudu Włodzimierz Włodarczyk.

– Dzięki tej inwestycji miasto może wreszcie zwrócić się frontem do Wisły, a warszawiancy tu właśnie zechcą spędzać swój wolny czas – powiedziała Hanna Gronkiewicz-

Waltz. Pani prezydent zapowiedziała przy okazji stworzenie bezpośrednio przy Centrum Nauki węzła wodno-rowerowego ze ścieżkami rekreacyjnymi i przystanią. – To będzie nieodwracalna zmiana w krajobrazie warszawskim oraz w polskiej edukacji. Centrum pokaże ludziom, czym tak naprawdę jest nauka – mówił z kolei Robert Firmhofer, dyr. CNK.

Warszawa wyłoży na budowę 337,5 mln zł. Centrum zostanie powstanie między mostem Świętokrzyskim a ul. Lipową, nad tunelem Wislostrady. Na dachu budynku będzie urządzonego ogród. Wewnątrz planuje się interaktywne urządzenia do nauki przez zabawę, planetarium i galerię dzieł sztuki. Prace ruszają od dziś.